

BANK INWESTYCYJNY  
Departament  
Ekonomiczny i Planowania

Warszawa, dnia 15 listopada 1950 r.

## ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

w świetle prasy i literatury ekonomicznej zagranicą

Nr 21  
Rok V

## S p i s r z e c z y :

I. ONUFRIEW  
Budownictwo przemysłowe, a za-  
dania architektów radzieckich  
Narada nad zagadnieniami archi-  
tektury w przemyśle.

Architektura i Stroitelstwo  
Nr 5/1950.

Architektura i Stroitelstwo  
Nr 5/1950.







BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE A ZADANIA ARCHITEKTÓW  
RADZIECKICH.<sup>x)</sup>

Współczesny stan budownictwa przemysłowego w ZSRR, potężnym mocarstwie przemysłowym, stanowi rażący kontrast z budownictwem, jakie miało miejsce w Rosji przedrewolucyjnej, a także w porównaniu ze stanem głębokiego kryzysu, który przeżywa cała obecna gospodarka państw kapitalistycznych.

Niewidziana w historii ludzkości twórcza działalność narodu radzieckiego, który potrafił pod kierunkiem partii komunistycznej w tak krótkim czasie zbudować i opanować tysiące nowych fabryk i zakładów, potężnych systemów energetycznych, hydrotechnicznych i innych skomplikowanych inżynierskich urządzeń, wprowadziła zasadnicze zmiany w geografii gospodarczej naszego państwa. W nowych i w licznych rekonstruowanych przedsiębiorstwach zaczęto budować nieprodukowane uprzednio w Rosji maszyny, mechanizmy i wyposażenie, przewyższające najlepsze wzory zagraniczne, stworzone nowe gałęzie przemysłu, jakich nie знаła przedrewolucyjna Rosja. Dokonano w naszym kraju wielkiego przewrotu ekonomicznego, warunkującego budowę socjalizmu.

Wspaniałe budownictwo, jakie rozwinęło się w naszym kraju w okresie przedwojennych stalinowskich pięcioletek, obejmowało wszystkie strony życia społeczeństwa radzieckiego. Wokół pobudowanych i zrekonstruowanych fabryk stworzono dziesiątki nowych miast, a w ich liczbie takie, jak Magnitogorsk, Komsomolsk n/Amurem, Tkwarozeli, Prokopiewsk i wiele innych. Setki zapędzonych poprzednio osiedli zamieniono w wielkie miasta, wyposażone we wszystkie elementy wzorowych urządzeń i obsługi komunalnej, we współczesne środki komunikacji i łączności, w szkoły, kluby, teatry, szpitale, ogrody i parki.

Uległy przeobrażeniu również i nasze stare wielkie miasta; o nich to właśnie tow. Stalin powiedział na XVII zjeździe partii: "Zmieniło się oblicze naszych wielkich miast i prze-

x) Architektura i Stroitelstwo Nr 5/1950



myślowych centrów. Niezmienną cechą wielkich miast w krajach burżuazyjnych są dzielnice ubogich, tak zwane dzielnice robotnicze na przedmieściach, stanowiące nagromadzenie ciemnych, wilgotnych, w większej części piwnicznych, nawpół zrujnowanych pomieszczeń, gdzie zazwyczaj znajduje przytułek biedota, gnieźdząca się w brudzie i przeklinająca swój los. Rewolucja w ZSRR doprowadziła do tego, że dzielnice ubogich u nas zniknęły. Zastąpiły je nowe zbudowane, ładne i jasne dzielnice robotnicze, przy tym w wielu przypadkach dzielnice te wyglądają u nas lepiej niż centrum miast".

W procesie uprzemysłowienia kraju odbywała się zasadnicza reorganizacja i doskonalenie przemysłu budowlanego.

W procesie realizacji pięciolatek stalinowskich rozproszone poprzednio spółdzielnie budowlane i indywidualni robotnicy zostali połączeni w doskonałe kolektywy czynnych przez cały rok przedsiębiorstw budowlanych.

Do budownictwa wciągnięto nowe kadry. Ilość robotników budowlanych w latach pierwszej pięciolatki wzrosła przeszło czterokrotnie. Gwałtownemu ilościowemu wzrostowi kadr budowlanych towarzyszył wzrost ich zawodowego poziomu, opanowanie nowych rodzajów produkcji budowlanej; zjawiało się wiele nowych specjalności budowlanych, związanych z udoskonaleniem organizacji pracy, opanowaniem nowej techniki i nowych metod w budownictwie. Nastąpiło przejście z budownictwa sezonowego na budownictwo całoroczne. Budownictwo zostało wyposażone w pierwszorzędną technikę. Udoskonalono również organizację i formy kierownictwa budową. Naukowo uzasadnione metody organizacji produkcji budowlanej, planowanie robót na budowach, wprowadzenie łącznych harmonogramów, radiofonizacja, <sup>telefonizacja</sup> sieć dyspozytorów, przy równoczesnej organizacji baz budowlanych i zakładów konstrukcji metalowych gruntownie zmieniły wygląd placów budowy, podciągnęły budownictwo do nowego poziomu, stawiając go w rzędzie czołowych gałęzi przemysłu.

Taki rozwój przemysłu budowlanego byłby nie do pomyślenia, gdyby nie towarzyszył mu odpowiedni wzrost kwalifikacji zasadniczych kadr pracowników budowlanych. Tysiące stachanowców, którzy świetnie opanowali swój fach, wyróżniło się ze środowiska



prace budowlane, a wielu z nich wzięło w budownictwie kiele-  
ownicze stanowiska.

Wszystkie te przeobrażenia nastąpiły dzięki codziennej pomocy  
ze strony Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Bolszewików i  
osobiście tow. Stalina, obserwującego z uwagą prace budowniczych i  
pomagającego im w pokonywaniu powstających trudności.

Projektowanie przedsiębiorstw przemysłowych stało się obiektem  
twórczej działalności wysoko wykwalifikowanych radzieckich specja-  
listów, pracujących w pierwszorzędnych biurach projektów i w organi-  
zacjach naukowo-badawczych.

Architekci radzieccy stworzyli rodzimą szkołę architektury prze-  
mysłowej, podnosząc zagadnienie ideowo-artystycznej treści architek-  
tury budowli i urządzeń przemysłowych do poziomu zadań, stawianych  
całej architekturze radzieckiej, podporządkowując różnorodne zadania  
architektury dominującej idei stalinowskiej troskliwości o człowieka.

Świetlana idea budowy komunizmu, będąca natchnieniem naszych ar-  
chitektów, podnosi radziecką architekturę niezmiernie wysoko ponad  
cyniczny brak zasad, ordynarny utilitaryzm i ubóstwo duchowe, stano-  
wiące znamię całej "architektury" w państwach kapitalistycznych, w  
tym również i "architektury" przedsiębiorstw przemysłowych, które  
są miejscem najbardziej bezlitosnej eksploatacji mas pracujących.

Naród radziecki słusznie szczerzy się zarówno naszymi pałacami  
kultury, teatrami, budynkami mieszkalnymi jak i takimi wspaniałymi  
dziełami budownictwa, jak: Dnieproges, Zakłady Budowy Samochodów  
im. Stalina, Charkowskie Zakłady Budowy Traktirów i wiele innych.

Architekci radzieccy w ścisłej twórczej współpracy z inżyniera-  
mi i uczonymi skutecznie rozwiązują najbardziej skomplikowane za-  
gadnienia projektowania socjalistycznych przedsiębiorstw przemys-  
łowych. Opracowano naukowe podstawy planowania zespołów przemys-  
łowych, odpowiadające zadaniom planowej socjalistycznej gospodar-  
ki i odzwierciedlające społeczną istotę naszego społeczeństwa i  
naszego radzieckiego ustroju. Opracowane u nas metody architekto-  
niczno-planowej organizacji terytorium przemysłowego, ~~1937~~ podzia-  
łu na strefy, zazielenienia i wszelkich urządzeń kulturalnych są  
w istocie podstawami <sup>nowej</sup> nauki, której ludzkość poprzednio nie znała.

Nasi architekci stworzyli nie tylko pełnowartościowe rozwią-



zania generalnych planów przedsiębiorstw, lecz również rozwiązania zespołów całych okręgów przemysłowych. Można wymienić choćby planowanie okręgów przemysłowych: Kemerowskiego, Stalinońskiego, Omsko-Chaliłowskiego, Wyksa -Kulebackiego, Nowa -Tagińskiego, Karagandyńskiego, Czeremchowskiego, Zaporoskiego i całego szeregu innych.

Wyróżniającą cechę tych prac stanowi naukowo uzasadniony podział terenu, kooperacyjne wykorzystanie podziemnych sieci instalacyjnych, energetyki, urządzeń i budowli transportowych jak również i innych elementów obsługi przemysłu. Takie zespolone rozwiązanie zadań planowania jest nie do pomyślenia w państwach kapitalistycznych, gdzie interesy prywatnej własności i drapieżny stosunek do człowieka i przyrody wyklucza możliwość jakiegokolwiek prawidłowej organizacji okręgów przemysłowych.

W radzieckim państwie socjalistycznym stworzono nowe typy budowli przemysłowych, które odpowiadają wymaganiom socjalistycznego społeczeństwa i jego stosunku do pracy. W wyniku olbrzymiej pracy badawczej, dokonanej przez radzieckich architektów i inżynierów w dziedzinie typizacji i standaryzacji elementów i części budynków przemysłowych, stworzono typowe sekcje parterowych i przemysłowych budowli, typowe konstrukcje i wyroby, jak na przykład składane żelbetonowe i stalowe kolumny oraz belki dźwigarowe, stalowe wiązania i przeloty, żelbetonowe płyty do krycia, świetlikowe i okienne ramy, bramy i t.p.

Roboty te pozwoliły budownictwu wyjść na szeroką drogę uprzemysłowienia, przejść na masową produkcję typowych budowlanych wyrobów w wyspecjalizowanych przedsiębiorstwach i ośrodkach budowlanych.

Opracowano bardzo ważny materiał normatywny z dziedziny urządzeń sanitarnych, ochrony pracy, bezpieczeństwa przeciwpożarowego, planowania, konstrukcji i przeróżnych innych zagadnień z dziedziny budownictwa przemysłowego.

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej dojrzałość radzieckiej myśli architektonicznej i technicznej poddana została surowemu egzaminowi, który zdała z honorem. Warunki czasu



wojny wymagały przeniesienia do wschodnich kręgów kraju o wiele większej liczby zakładów, przyspieszonej budowy w warunkach bardzo trudnych wielu nowych przedsięwzięć.

Dzięki wykorzystaniu ukrytych rezerw, uproszczeniu dawnych i stworzeniu nowych konstrukcji, jak również dzięki ścisłemu kontaktowi projektantów z budownictwem - trudności czasu wojny zostały pokonane, a oddawanie do eksploatacji wielkiej ilości nowych przedsięwzięć odbywało się w rekordowo krótkich terminach.

W czasie wojny osiągnięto niespotykane dotychczas tempo budowy. Tak na przykład wielki piec hutniczy w jednym z zakładów wraz z całym należącym do niego zespołem budowli - wybudowano i oddano do użytku w ciągu 7 miesięcy. Pierwszą część potężnej walcowni rur zbudowano w ciągu 4,5 miesięcy; wielkie zakłady dieslowskie, składające się z 15 oddziałów, zbudowano i oddano do użytku w ciągu 10 miesięcy i t.p.

W latach Wielkiej Wojny Narodowej znaczna ilość zakładów przemysłowych została zniszczona. Odbudowa ich (a równocześnie zasadnicza rekonstrukcja), rozpoczęta częściowo jeszcze podczas wojny, jest obecnie w zasadzie zakończona.

Na równi z odbudową rozwinęło się również wielkie nowe budownictwo przemysłowe. W ciągu czterech lat powojennych zbudowano, odbudowano i oddano do eksploatacji 5200 wielkich państwowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Powojenny etap budownictwa przemysłowego charakteryzują nowe osiągnięcia naszych projektowych i naukowo-badawczych organizacji, architektów i inżynierów.

Opracowano nowe typy budynków przemysłowych: "Giętkie" i bezświatlikowe hale, pozwalające na nowym i wyższym poziomie rozwiązywać zagadnienia planowania i organizacji procesów technologicznych w szeregu gałęzi przemysłu, a także polepszyć warunki pracy. Nowe pod względem planowania przestrzennego i konstrukcji rozwiązania, np. obiektów budowy okrętów, dały możliwość przeprowadzenia na szeroką skalę typizacji elementów budowlanych, a tym samym znacznego uproszczenia budowy i montażu konstrukcji.

Stworzono nowe konstrukcje monolitowych żelbetonowych wypełnień szkieletów i udoskonalono metody wykonania takich wypełnień



w przenośnych szalownikach. Konstrukcje te, zastosowane w budowie szeregu wielkich hal fabrycznych, mają dużą techniczno-ekonomiczną przewagę w porównaniu z zazwyczaj stosowanymi; otwierają one również nowe możliwości architektonicznej organizacji przestrzennej hal fabrycznych.

Opracowano konstrukcję szeregu wysokościowych monolitowych żelbetonowych budowli, przy których budowie stosuje się ruchome rusztowanie (wieże węglowe, komin-y o wysokości 100 - 150 mtr. i inne).

Nowe efektywne rozwiązania konstrukcji wypełniających z zastosowaniem falistych płyt azbestowo-cementowych gwarantują znaczne zmniejszenie kosztów budowli, oszczędność żelaza i stwarzają przesłanki do zastosowania metod przemysłowych w budownictwie. Dokonane w tej dziedzinie wynalazki pozwoliły stworzyć nowe typy płyt azbestowo-cementowych i zbrojenia, przewyższającego tego rodzaju wzory zagraniczne.

Osiągnięcia są wielkie, ale w świetle postawionych przez partię zadań na odcinku budownictwa przemysłowego - osiągnąć naszych nie można uważać za wystarczające.

W historycznym wystąpieniu przed wyborcami stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy w lutym 1946 roku tow. Stalin nasykco-wał generalne perspektywy rozwoju gospodarczego ZSRR na dłuższy okres czasu oraz postawił zadanie olbrzymiego skoku naprzód całej naszej gospodarki w ciągu najbliższych 15 - 20 lat. Olbrzymie zadania, wysunięte przez tow. Stalina w dziedzinie naszego gospodarstwa narodowego, dyktują konieczność zagwarantowania nowego potężnego postępu w budownictwie przemysłowym.

Architekci powołani są do nasycenia tego budownictwa takimi projektami, które odpowiadałyby stale wzrastającym wymaganiom w dziedzinie technologii produkcji, potrzebom naszego narodu w dziedzinie organizacji pracy i bytu oraz wyrobionemu smakowi artystycznemu ludzi radzieckich.

Problemy, stojące przed architektami, związane są z nowym postępow technicznym w dziedzinie przemysłu, z wpojeniem systemu potokowej produkcji i zautomatyzowanego kierownictwa, wymagającym nowych planowo-przestrzennych rozwiązań budynków i budowli przemysłowych.



Wyjątkowo dużego znaczenia nabierają dziś zagadnienia oszczędności, obniżenia kosztów budownictwa, wykorzystania wszystkich ukrytych rezerw, walki z wszelkiego rodzaju przerostami w projektowaniu.

Zagadnienia te poprzednio niejednokrotnie stawiały przed nami partia i rząd. W ostatnich latach walka z przerostami i walka o wykorzystanie rezerw we wszystkich dziedzinach gospodarstwa narodowego przybrała formę ruchu ogólnonarodowego.

W dziedzinie budownictwa przemysłowego architekci powinni stać się czołową tego ruchu i skierować wszystkie swoje umiejętności na stworzenie pełnowartościowych dzieł architektonicznych, których realizacja wymagałaby minimalnego nakładu środków narodowych.

Wykonanie na czas tych zadań możliwe jest tylko pod warunkiem usunięcia istniejących jeszcze u nas poważnych braków w projektowaniu. Wiadomo, na przykład, że należyty wybór placu do rozmieszczenia nowego przedsiębiorstwa przemysłowego i zwarte rozwiązanie generalnego planu mają duże znaczenie zarówno ze względu na obniżenie nakładów inwestycyjnych, jak i na stworzenie optymalnych warunków pracy przedsiębiorstwa oraz obniżenie kosztów eksploatacji. Rozsądne wykorzystanie terenu pod nową budowę, staranne uwzględnienie wszystkich miejscowych i przyrodzonych warunków, współwykorzystanie z innymi przedsiębiorstwami danego okręgu podziemnych sieci instalacyjnych, urządzeń transportowych i zasobu mieszkań mogą zapewnić znaczne obniżenie kosztów budowy.

A tymczasem w praktyce spotykamy się niekiedy z nieumiejętnym rozwiązaniem tych ważnych zagadnień. Przytoczmy pewne przykłady.

W generalnym planie Sterlitamaskiej fabryki sody, wykonanym przez "Hyprochim", stacja rozrządowa była błędnie rozplanowana, co prowadziło do znacznego powiększenia <sup>drugosci</sup> linii kolejowych. W planie generalnym zignorowano możliwość wspólnego z sąsiednim zakładem zaopatrzenia w energię cieplną i wodę. Przy odpowiedzialnym stosunku projektantów do tego zagadnienia odpadłaby konieczność zbudowania oddzielnych ciepłno-energetycznych central i sieci wodnej, można byłoby znacznie skrócić długość sieci i zmniejszyć koszty budowy o 10 mil. rb.

Projekt transportu kolejowego w jednym z okręgów przemysł-



wych rozwiązano bez zwrócenia pod uwagę możliwości kooperacji zakre-  
sie urządzeń transportowych. W wyniku kontroli projektu udało się  
znacznie zmniejszyć koszty budowy, wydatnie ograniczyć przewóz ła-  
dunków i zapobiec zniszczeniu 300 domów mieszkalnych.

Dokonany w swoim czasie przegląd planów generalnych dużych  
kombinatów chemicznych pozwolił w jednym z projektów zmniejszyć  
przestrzeń zabudowanych dróg o 30 tys. m<sup>2</sup>, a w drugim ilość robót  
ziemnych o 50 tys. m<sup>3</sup>, dzięki bardziej racjonalnemu rozplanowaniu  
pionowemu.

Można przytoczyć szereg innych przykładów, wskazujących, że  
poszczególni architekci i inżynierowie, poświęcając jeszcze zbyt  
mało uwagi wyborowi miejsc budowy i oszczędnemu rozwiązaniu planów  
generalnych, depuszczają do przerostów.

W szeregu projektów zakładów metalurgicznych, wykonanych przez  
"Gipromet", przewidziano budowę mnóstwa niewielkich budynków o re-  
montowo-pomocniczym przeznaczeniu. Tymczasem byłoby bardziej celowe  
połączenie tych budynków w bloki, zmniejszając znacznie powierzch-  
nię hal fabrycznych, pomieszczeń użytkowych, sieci obsługi i t.p.  
W projektach poszczególnych oddziałów produkcyjnych tychże zakła-  
dów znajdujemy elementy eklektyki, przebijają w nich tendencje au-  
torów do pozbawionego smaku zdomniectwa. Tak na przykład lekkie ścia-  
ny z azbesto-cementu "wzbogacono" fragmentami dywanowej murarki  
ze skomplikowaną ornamentacją, z pilastrami. Ściany, wyłożone az-  
bestowo-cementowymi płytami, koronuje się na wysokości około 20  
mtr. gzymsem ceglany, układanym na metalowej konstrukcji nośnej  
dachu.

W projekcie stacji telefonicznej jednej z fabryk, wykonanym  
przez biuro projektów "Giprostał", przewidziano dużą ilość zbędnych  
pomieszczeń. Budynek ozdobiono czterokolumnowym portykiem, zupełnie  
niepotrzebnym przy tak skromnym pomieszczeniu służbowym.

Zaznajomienie się z szeregiem projektów budynków dyrekcji  
zakładów i innych budynków, należących do zespołu, położonego nazew-  
nątrz fabryki, doprowadza do wniosku, że niektórym architektom brak  
poczucia miary. Zwłaszcza częste są wypadki nieprzemysłanego zas-  
tosowania elementów dekoracyjnych. Z reguły zbyt obfite stosowanie  
różnych dekoracyjnych wieżyczek, portyków, kolumnad i t.p. pokrywa  
brak prawdziwej sztuki architektonicznej. W rezultacie, nie bacząc



na duże koszty, często nie otrzymujemy pełnowartościowych architektonicznie budynków. Podobne przypadki świadczą nie tylko o lekceważeniu przez autora kwestii oszczędności, ale i o niedostatecznym poziomie zawodowej umiejętności.

Obserwuje się i drugą ostateczność - nadmierny ascetyzm, nie do zniesienia zwłaszcza w architekturze potężnych, decydujących obiektów na terenie budowl przemysłowych.

Do architekta należy decydująca rola w dziedzinie zagwarantowania wysokiej jakości budynków przemysłowych i budowli pod względem planowości i architektury. Dlatego też architekt ponosi szczególną odpowiedzialność za pełnowartościowe rozwiązanie projektu.

Ujednolicenie typów i standaryzacja elementów budynków i budowli stanowią podstawę do organizacji masowej produkcji wyrobów budowlanych i do wpojenia przemysłowych metod prowadzenia robót. Mamy nie mało osiągnięć w tej dziedzinie. Jednakże szereg biur projektów, pracujących głównie nad obiektami przemysłu metalowego, chemicznego, spożywczego i lekkiego, nie poświęca jeszcze należytej uwagi tym zagadnieniom. W projektach spotyka się nieusprawiedliwioną różnorodność w rozmiarach klatek schodowych, w wysokości pomieszczeń, i t.p.

Zaznajomienie się z projektami fabryk przemysłu chemicznego wykazało, że dla poszczególnych fabryk ilość typowych rozstawów słupowych wynosi dla oddziałów bezdźwigowych 36, dla wyposażonych w dźwigi - 22, ilość zaś typowych wymiarów wysokości wynosi dla wielopiętrowych budynków 33, dla jednopiętrowych zaś 20. Zbędność takiej ilości wymiarów typowych jest oczywista.

Pstrzakaczna w wyborze zasadniczych budowlanych parametrów budynku charakterystyczna jest nie tylko dla zasadniczych hal fabrycznych przedsiębiorstw przemysłu chemicznego, lecz i dla budynków pomocniczych. Na przykład dla oddziałów mechanicznych i obróbki drzewa nie rzadko stosuje się tak niestandaryzowane wymiary klatek i rozstęp kolumn, jak 13,0; 9,5; 8,6; 7,35; 7,0 m i t.d.

Tego rodzaju pstrzakaczne zasadniczych parametrów budynków można objaśnić nie tyle specyficznymi właściwościami produkcji, co słabą pracą poszczególnych technologów i architektów, którzy



nie potrafią pokierować kolektywem, projektującym budynki pro uk-  
cyjne.

Architekci m. to jeszcze pracują nad stworzeniem przemysłowych  
typów konstrukcji wypełniających, które można by łatwo i szybko  
montować na terenie budowy. A tymczasem istnieją nowe efektowne  
rozwiązania konstrukcji grodzących, które zbyt powoli wprowadza  
się do budownictwa.

Do niedawna bardzo słabo zaszczepiano w praktyce budowlanej  
grodzące konstrukcje z płyt falistych azbestowo-cementowych, po-  
mimo wynikającej stąd oczywistej oszczędności. Przejawiła się w  
tym niedopuszczalna w radzieckich warunkach bierność, a w posz-  
czególnych przypadkach poprostu konserwatywny stosunek do nowoś-  
ci i obawa tej nowości. Niektórzy towarzysze uważają, że każda  
nowa konstrukcja powinna być doprowadzona do doskonałości w wa-  
runkach laboratoryjnych, a dopiero potem zastosowana na budowie  
w terenie. A tymczasem tylko w warunkach praktyki, tylko przy  
zastosowaniu i sprawdzeniu konstrukcji w praktyce można ją roz-  
wijać i ulepszać. Partia i rząd uczyły i uczą nas śmiałego stos-  
owania w praktyce nowych postępowych rozwiązań, energicznego i ak-  
tywnego poparcia cennych poczyniń.

Jedno z ważniejszych zagadnień w architekturze przemysłowej  
stanowi jakość techniczna wznoszonych budynków i budowli, która  
dalece jeszcze nie odpowiada stawianym jej wymaganiom. Niedociąg-  
nięcia te są w znacznej mierze spowodowane słabym i nieregularnym  
autorskim nadzorem, brakiem ściśle reglamentowanych praw i obo-  
wiązków autorów projektów na budowie. Z powodu słabego nadzoru  
autorskiego częste są znaczne odstępstwa od projektów i pogorsze-  
nie jakości budowli.

Jest rzeczą niedopuszczalną, aby działalność architekta koń-  
czyła się na sporządzeniu projektu; odwrotnie - od tej chwili  
powinna ona wejść w bardziej odpowiedzialną fazę.

Pozytywne rezultaty aktywnego udziału autora w realizacji  
projektu widzimy na budowlach metra, kanału imienia Moskwy, Dnie-  
progesu, w pięknych gmachach mieszkalnych i w charakterze społecz-  
nym. Doświadczenie czołowych pod tym względem architektów powin-  
no być szeroko rozpowszechnione na całą praktykę budownictwa  
przemysłowego. Oderwanie architektów od konkretnych warunków



miejsce budowy prowadzi do błędnych planów i konstrukcyjnych rozwiązań, do niedostatecznego wykorzystania miejscowych materiałów, do podrażnienia budowy.

Zbyt mało uwagi jeszcze poświęca się łączności naszych biur projektowych i naukowo badawczych organizacji z przedsiębiorstwami czynnymi; nad wyraz rzadko sprawdza się i kontroluje jakość eksploatowanych gmachów i budowli i nie naświetla się w należytym stopniu możliwości ulepszenia ich eksploatacyjnych warunków. Projektanci winni zrozumieć, że bez sprawdzenia praktycznie sposobów architektonicznych i konstrukcyjnych rozwiązań gmachów i budowli projekty mogą okazać się niepożądane.

Nie można oczekiwać żadnego ruchu naprzód, żadnego wzrostu umiejętności, jeżeli architekt żyje w oderwaniu od praktyki jeśli normy oderwane są od życia. Jako przykład takiego oderwania może służyć słaby udział architektów, projektujących przedsiębiorstwa metalurgiczne, w należytym rozwiązaniu ścian w budynkach oddziałów nartenowskich, w walcowniach i innych oddziałach obróbki na gorąco. Ciągłe jeszcze pokutuje konserwatywne w swojej istocie rozwiązanie tych ścian, obficie oszklonych, lecz z nieprzemyślanym rozwiązaniem kwestii otwieralności ram okiennych i wietrzenia pomieszczeń. Niedociągnięcie to powoduje często wybijanie drogiego szkła w lecie i szklenie na nowo ram okiennych jesienią. Analogicznych przykładów, w których architektoniczne rozwiązanie budynku nie odpowiada jego funkcjonalnemu przeznaczeniu i warunkom produkcji, można przytoczyć wiele. Ścisła łączność z przedsiębiorstwami, zbadanie warunków ich pracy dadzą naszym projektantom olbrzymią korzyść i przyczynią się do dalszego podniesienia jakości architektury przemysłowej.

Za poważny brak organizacyjny, wpływający ujemnie na poziom architektoniczny i techniczny projektowania, należy uważać rozdrobnienie organizacji projektowych. W samej tylko Moskwie można liczyć na setki biur projektów, obsługujące budownictwo przemysłowe. Wiele z istniejących małych biur projektów, nie posiadających ani dostatecznie wykwalifikowanych architektów i inżynierów, ani doświadczenia w projektowaniu, daje projekty słabej jakości. Słabej jakości produkcji projekto-



wej sprzyja również słaba kontrola jako ci projektów ze strony zleceńodawców.

Wyraźnie niedostatecznie rozwinięta jest praca teoretyczna co do rozwiązań podstawowych problemów architektury przemysłowej. Resortowe organizacje naukowo-badawcze zajęte są rozwiązywaniem swoich specyficznych zadań, a mianowicie tych, które zającają o krąg użytkownych zagadnień budownictwa przemysłowego w poszczególnych gałęziach gospodarstwa narodowego. Takimi zaś zagadnieniami, jak zasady planowania budynków przemysłowych, rozmieszczenie przedsiębiorstw w miastach i łączność między nimi, upowszechnienie doświadczeń architektonicznego planowania gmachów przemysłowych i budowli - urzędowe organizacje naukowo-badawcze nie zajmują się.

Nie lepiej przedstawia się sprawa i w naszych wyższych zakładach naukowych, gdzie prawie nie prowadzi się prac naukowo-badawczych nad architekturą przemysłową i gdzie do czasów ostatnich brak było ścisłego programu przygotowania architektów do budownictwa przemysłowego.

-- Zupełnie słuszne są narzekania pod adresem Akademii Architektury ZSRR, która w ciągu 15 lat swego istnienia nie przeprowadziła ani jednego choć trochę poważniejszego badania zagadnień architektury przemysłowej i nie pomaga budownictwu przemysłowemu. Tak sam zarzut można postawić i Związkowi Architektów Radzieckich, który do czasów ostatnich ignorował sprawy architektury i budownictwa przemysłowego, pomimo ich ogromnej wagi państwowej i znaczenia społecznego.

Ogromna skala budownictwa przemysłowego i to znaczenie, które ma ono dla wzmocnienia potęgi naszej socjalistycznej ojczyzny i podniesienia narodowego dobrobytu, wymaga stałej i głębokiej czynności w stosunku do architektury przemysłowej.

Złożoność i różnorodność technicznych i artystycznych zadań w budownictwie przemysłowym zobowiązują architektów i inżynierów-projektantów do stałej pracy nad podniesieniem swego ideowo-politycznego poziomu i zawodowych umiejętności. Twórcza działalność radzieckiego architekta przebiegać powinna w sta-



łej walce z ciasnym utylitaryzmem, z bezideowym formalizmem, z wszelkim wypaczeniem obrazu socjalistycznego przedsiębiorstwa przemysłowego.

W krąg twórczej działalności architektów trzeba szerzej włączyć zagadnienia oszczędności, ujednolicenia typów i uprządkowania budownictwa przemysłowego. Tylko w tym przypadku praca projektanta może być rzeczywiście pełnowartościową i odpowiadać tym wymaganiom, jakie stawiają partia, rząd i cały naród radziecki w stosunku do jakości architektury przemysłowej.

Tłum. T.R.



## NARADA NAD ZAGADNIENIAMI ARCHITEKTURY W PRZEMYSLE. <sup>x)</sup>

---

Od 10 do 13 kwietnia w "Centralnym Domu Architekta" odbyła się narada na temat architektury przemysłowej. W naradzie, zwołanej przez Związek Radzieckich Architektów ZSRR, wzięli udział przedstawiciele biur projektów i organizacji budowlanych Moskwy, Leningradu, Swierdłowska, Rostowa nad Donem, Nowosybirsk, miast Ukrainy, Białorusi, Gruzji, Azerbejdżanu, Mołdawii, naukowcy z Akademii Architektury ZSRR oraz specjaliści różnych gałęzi socjalistycznego przemysłu.

Naradę otworzył rzeczywisty członek Akademii Architektury ZSRR, N. Kolli.

- Olbrzymie budownictwo przemysłowe, realizowane według planów, nakreślonych przez Wielkiego Stalina - powiedział N. Kolli - przekształciło oblicze naszej Ojczyzny. W gigantycznym budownictwie przemysłowym ucieleśniona została wielka siła twórcza ustroju socjalistycznego. W tej różnorodnej twórczej działalności jedno z czołowych miejsc należy do radzieckich architektów, którzy wspólnie z inżynierami, naukowcami i budowniczymi pracują w biurach projektów, na budowach, przy budowie nowych miast przemysłowych. Radzieccy architekci i inżynierowie, konstruktorzy i budowniczowie, skutecznie opanowują najnowszą technikę budowlaną i stworzyli już nowe typy budowli przemysłowych. Najważniejszą zaletą radzieckiej architektury jest oparcie jej na założeniach wielkiej stalinowskiej troskliwości o człowieka, o stworzenie jak najlepszych warunków wolnej pracy socjalistycznej.

Obecnie, w okresie olbrzymiego wzrostu powojennego budownictwa przemysłowego, stają przed architektami szczególnie skomplikowane i różnorodne zadania. Narada w sprawach architektury przemysłowej pomoże niewątpliwie do rozstrzygnięcia szeregu dojrzałych kwestii w tej szczególnie odpowiedzialnej gałęzi radzieckiego budownictwa i przyczyni się do wzrostu umiejętności i wzbogacenia doświadczenia naszych projektantów i budowniczych. Założeniem skutecznej pracy narady powinny być szeroko rozwinięte krytyka i samokrytyka naszej pracy. Należy wszech-

x) Architektura i Stroitelstwo Nr 5/1950.



stronnie przeanalizować osiągnięcia i nieogracania w praktyce projektowania i budowania oraz wskazać drogę przezwyciężenia słabych stron naszej działalności.

Z referatem na temat "Budownictwo przemysłowe a zadania architektów rządzących" wystąpił viceminister budownictwa przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego, I. A. Onufriew /zasadnicze tezy wykładu podaje ogłoszony w tym numerze artykuł I. Onufriewa/.

W pierwszym dniu narady uczestnicy wysłuchali również referatów G. Małkowa, kierownika trustu "Promstrojprojekt" i G. Orłowa, architekta trustu "Hydroenergoprojekt", o twórczej praktyce w dziedzinie projektowania budów przemysłowych.

Trust "Promstrojprojekt", obchodzący w tym roku 20-lecie swego istnienia - powiedział G. Małków - był jednym z pionierów projektowania budownictwa przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego w naszym kraju. Trust wykonuje zespolone projekty budowy przedsiębiorstw przemysłowych, włącznie z projektami wszelkiego rodzaju ogrzewania i wentylacji, wodociągów i kanalizacji. Trust opracowuje generalne plany fabryk i projektuje organizację robót budowlanych, a dla przedsiębiorstw przemysłu ~~metalurgicznego~~ wykonuje również projekty technologiczne.

Od samego początku swej pracy "Promstrojprojekt" poszedł drogą takiej organizacji projektowania, której istotną właściwością jest kierownicza rola architekta. Takie ujmowanie zagadnień pomogło trustowi wychować wielu pierwszorzędnym architektów, słusznie stojących faktycznie na czele w dziedzinie projektowania przedsiębiorstw przemysłowych.

Inną dodatnią stroną pracy "Promstrojprojektu" jest ścisła łączność z budownictwem, która szczególnie wzmocniła się w latach powojennych.

W 1949 roku "Promstrojprojekt" przyszedł z techniczną pomocą 17-tu trustom budowlanym. 163 pracowników inżyniersko-technicznych tego biura projektów pracowało po dwa do czterech miesięcy bezpośrednio na budowach, pomagając budowniczym nie tylko w rozstrzygnięciu zagadnień, związanych z projektem budowy, lecz i w organizacji samego procesu budowy.



G. Małkow szczegółowo omówił twórcze zadania architektury przemysłowej. Kierując się podstawowymi metodami sztuki radzieckiej - metodami socjalistycznego realizmu - architekt potrafią ostatecznie przezwyciężyć i eklektyczne "zdobnicstwo" i przeżytki konstrukttywizmu, dające jeszcze niekiedy znać o sobie w projektach przemysłowych.

Architekci radzieccy - oświadczył G. Małkow - mogą i powinni stworzyć taką formę socjalistycznego przedsiębiorstwa, która będzie wyrazem piękna i radości twórczej pracy radzieckiego człowieka - budowniczego komunizmu.

Referat G. Orłowa był poświęcony zagadnieniom architektury elektrowni wodnych.

- W ciągu lat władzy radzieckiej - powiedział G. Orłow - w naszym kraju stworzono ogromną ilość potężnych zespołów elektrowni wodnych i ilość ich stale wzrasta.

Elektrownie wodne stanowią dla architekta nad wyraz ciekawy obiekt twórczości. Zazwyczaj węzeł elementów elektrowni wodnej składa się z zapory, budynku stacji, podstacji transformatorów i śluz. Z zespołem ściśle inżynierskim związany jest szereg budowli o charakterze społecznym i dzielnic mieszkalna. Elektrownie wodne powstają w najbardziej różnorodnych warunkach naturalnych - w pobliżu miast /Dnieproges, Kamges/ w rejonach stepowych /system elektrowni wodnych na kanale Niewinomyjskim/, w górzystych rejonach Kaukazu itp. Wszystko to daje architektowi i inżynierowi możliwość tworzenia malowniczych architektonicznie harmonijnych całości.

Wskazane wyżej szczególne właściwości elektrowni wodnych nadają im właśnie specjalną wagę architektoniczną. Są to budowle wielkie o charakterze monumentalnym i specyficznych cechach. Z tych powodów przy projektowaniu elektrowni wodnych jest szczególnie ważną współpracą inżynierów i architektów. Architekt winien brać czynny udział we wszystkich stadiach prac, poczynając od opracowania schematu planu generalnego, a kończąc na opracowaniu projektów poszczególnych budynków i ich części.

Przechodząc do kwestii ideowości i artystycznego wyrazu architektury elektrowni wodnych, G. Orłow podkreślił, że w wię-



szłości wypadków elektrownie wodne położone są w terenach otwartych, a tym samym są dobrze widoczne z dalekich odległości. Dlatego zagadnienie rozwiązania przestrzennego, rozwiązania planu generalnego, wzajemny stosunek poszczególnych budowli złożonego zespołu są nad wyraz ważne i od prawidłowego i udanego ich rozwiązania w dużym stopniu zależy pełnowartościowość architektury węzła wodnoenergetycznego. W szczególności otwarte przestrzenie, otaczające budowle elektrowni, przemawiają za dużymi wymiarami poszczególnych jej członów, zarówno pod względem kubatury jak i fasad budowli.

Bardzo skomplikowane i odpowiedzialne jest zagadnienie jednolitości architektonicznej różnych co do swego przeznaczenia budowli, należących do ogólnego zespołu elektrowni wodnej. Jak to już powiedziano wyżej, narówni z budowlami o czysto technicznym charakterze, jak tam, otwarte metalowe podstacje i słupy, należą do tego zespołu również obiekty, bliższe co do charakteru budynkom o nie technicznym przeznaczeniu. Do takich należy np. hala maszyn, hala obsługi <sup>sluz itd.</sup> Architekt musi przewyższać powstające przy rozwiązywaniu architektonicznym przeciwieństwa, zarówno w stosunku do poszczególnych budynków jak i całego zespołu.

Na wielu przykładach G.Orłow wykazał, że w praktyce twórczej zachowały się jeszcze ślady wpływów konstruktywizmu i formalizmu. Architektura niektórych elektrowni wodnych pozbawiona jest artystycznego wyrazu. Niektórzy z architektów tworzą projekty, w których rozwiązania architektoniczne budowli przemysłowych, obfitując w zastosowanie bez uzasadnienia "klasyczne" elementy, nadają tym budowlom archaiczny charakter.

Na zakończenie G.Orłow omówił konieczność aktywnego udziału autorów projektów w realizacji ich twórczych koncepcji.

Drugi dzień narady rozpoczął odczyt naczelnego inżyniera trustu "Tekstylprojekt", A.Ogijewicza. Autor zaznajomił uczestników narady z twórczą praktyką jednego z najstarszych radzieckich biur projektów. Trust "Tekstylprojekt", liczący ponad tysiące pracowników inżynieryjno-technicznych, wykonuje projekty kombinatów, fabryk i przedsiębiorstw dla wszystkich gałęzi przemysłu lekkiego.



Z referatem o nowych typach budowli przemysłowych wystąpił architekt N. Baguzow.

- Od nas, projektantów - oświadczył mówca - wymaga się, abyśmy dali budownictwu/<sup>przemysłowemu</sup> projekty oszczędnych, długotrwałych, pięknych i wygodnych w eksploatacji budynków. Stosowane obecnie w masowym budownictwie przemysłowym typy budowli nie zawsze okazują się dostatecznie pełnowartościowe. Powstaje konieczność dalszego ich ulepszania, stworzenia w istocie nowych typów budowli przemysłowych, któreby w najszerszym zakresie zaspakajały współczesne wymagania. W rozwiązaniu tego zadania wybitną rolę winni odegrać architekci, od których pracy zależy jakość rozwiązań architektoniczno-budowlanych w budownictwie przemysłowym. Należy podkreślić, że architekci, pracujący w dziedzinie projektowania budowli przemysłowych, tylko wtedy/<sup>mogą</sup> stanąć na wysokości tego poważnego i odpowiedzialnego zadania, jeśli pokierują rzeczywiście projektowaniem i jeśli projektowanie budowli/~~jest~~ rzeczywiście twórczym procesem w pełnym znaczeniu tego słowa.

N. Baguzow wykazał na przykładach, wziętych z pracy KTIS Mintiaestroja, jak ogromne możliwości otwierają się przed biurami projektów i organizacjami naukowo-badawczymi w dziele tworzenia zupełnie nowych planowo-przestrzennych rozwiązań budowli przemysłowych, w oparciu o zastosowanie nowoczesnej techniki i zmierzających do dalszego podniesienia jakości i poziomu technicznego budownictwa przemysłowego w ZSRR.

Przeprowadzone przez sekcję architektury przemysłowej Leningradzkiego Związku Radzieckich Architektów badania szeregu budowli i przedsiębiorstw czynnych - oświadczył przedstawiciel Leningradzkiego Oddziału Związku Architektów Radzieckich, P. Tierechow - wykazały, że obok dużego postępu w pracy projektantów jest jeszcze wiele wad, odbijających się ujemnie na jakości architektury fabryk i zakładów przemysłowych. Brak jeszcze należytego trybu w przebiegu studiowania i zatwierdzania projektów; naukowe organizacje architektoniczne biorą zbyt słaby udział w rozwiązywaniu zagadnień budownictwa przemysłowego. W Leningradzie brak jest wyższych zakładów naukowych, któreby przygotowywały kadry specjalistów w projektowaniu budowli przemysłowych. Bardzo wielu wybitnych architektów zupełnie nie zajmuje się projektowaniem i budownictwem przedsiębiorstw socjalistycznego przemysłu. Posiadane podręczniki i pomoce w



zakresie typowych rozwiązań architektonicznych części i elementów w znacznym stopniu są przestarzałe i wymagają gruntownego przerobienia i uzupełnienia.

Z referatem na temat "Fabryka i miasto" wystąpił prof. I. Nikołajew. Prelegent wskazał, że olbrzymi rozwój przemysłu socjalistycznego w miastach radzieckich spowodował gruntowne zmiany w ich wyglądzie. Przeważająca większość budowli przemysłowych rozmieszczona jest w bezpośrednim sąsiedztwie miast i tworzy z nimi jedną całość.

W ten sposób - mówił I. Nikołajew - fabryki weszły do naszych miast, jako wynikający z natury rzeczy czynnik ekonomiczny i kulturalny. Fabryka stała się nie tylko miejscem przodujących form socjalistycznej pracy, lecz także potężnym ogniskiem kultury, przewodnikiem czołowej socjalistycznej kultury. Przekonywujemy się o tym codziennie, obserwując kipiące i wielostronne życie naszej wspaniałej klasy robotniczej i pracującej inteligencji miejskiej. Wokół fabryki wyrastają z reguły parki, bulwary, asfaltowe drogi, sieć instytucji kulturalnych, zdrowotnych i wychowawczych. Wszystko to silnie wiąże fabrykę z miastem. Ludność miasta jest żywo zainteresowana w prawidłowym rozwiązaniu wzajemnych stosunków pomiędzy miastem a fabryką.

I. Nikołajew zaznajomił zebranych z prowadzonymi w kraju pracami, związanymi z ochroną ludności miast przed szkodliwymi wpływami przemysłu, zwalczaniem hałasu i gazów, przestawianiem kotłowni na paliwo gazowe itd. W pracach tych biorą czynny udział architekci, a w szczególności naczelnicy architektów miejscy, na których nałożono obowiązek regulacji budownictwa przemysłowego w miastach.

Ogromny rozmach budownictwa przemysłowego w ZSRR z całą ostrością wysuwa problem przygotowania nowych wykwalifikowanych kadr architektów - specjalistów w dziedzinie projektowania przedsiębiorstw przemysłowych. Nad zagadnieniem tym zatrzymał się prof. A. Fisienko, który wystąpił na naradzie z referatem na temat pracy katedry architektury przemysłowej Moskiewskiego Instytutu Architektury.

Biorąc pod uwagę pilną potrzebę posiadania przez organizacje projektowe architektów specjalistów w dziedzinie budownictwa prze-



mysłowego - oświadczył A. Fisienko - b. Komitet do Spraw Architektury przy Radzie Ministrów ZSRR jeszcze w roku 1946 zezwolił studentom Moskiewskiego Instytutu Architektury brać obiekty przemysłowe jako temat projektów dyplomowanych. Od tej chwili liczba absolwentów, specjalizujących się w tematyce przemysłowej, wzrasta z roku na rok. Jeśli w roku 1947 wydział architektury przemysłowej ukończył w Instytucie 4 osoby, to w roku bieżącym kończy Instytut 30 specjalistów w dziedzinie projektowania budowli przemysłowych.

Następnie A. Fisienko podkreślił, że historyczne uchwały KC WKP(b) odnośnie zagadnień ideologicznych, a także wytyczne Moskiewskiego Komitetu Partii co do pracy Moskiewskiego Instytutu Architektury wywarły wielki wpływ na udoskonalenie procesu nauczania, na wzmocnienie pracy wychowawczej wśród studentów, na zbliżenie zadań naukowych do realnej praktyki.

Zarówno A. Fisienko w swoim referacie, jak i szereg uczestników narady w swoich wystąpieniach podkreślał, że Moskiewski Instytut Architektury nie wychowuje jeszcze dostatecznej liczby wykwalifikowanych specjalistów budownictwa przemysłowego. Uczestnicy dyskusji wskazywali również, że wystawione na urządzonej z powodu narady wystawie prace szkolne dowodzą, że studenci nie poświęcają należytej uwagi zagadnieniom ekonomiki budowy i nie nauczyli się jeszcze prawidłowo opracowywać generalnych planów zakładów i fabryk.

W dyskusji nad wykładem I. Onufriewa wzięło udział 25 osób. W wystąpieniach swych uczestnicy narady poruszyli wiele ważnych twórczych i organizacyjnych zagadnień. Członek prezydium Zarządu Charkowskiego Oddziału Związku Architektów Radzieckich, tow. Chazanowski, mówił o konieczności zacieśnienia współpracy pomiędzy architektami a budowniczymi. Istniejąca obecnie w biurach projektów siatka płac i organizacja pracy nie stwarzają bodźca do wykonywania przez architektów autorskiego nadzoru nad budową.

O olbrzymim rozmachu budownictwa przemysłowego na Uralu opowiedział uczestnikom narady architekt K. Nikulin /Swierdłowski/.

Biura projektów w Swierdłowsku - powiedział Nikulin - odczuwają ostry brak wykwalifikowanych architektów. Brak doświadczonych specjalistów odbija się na jakości architektury budo-



wanych przedsiębiorstw. Na przykład projektowanie i budowa Wysokogórskich Zakładów Wzbogacania Rud odbywało się bez udziału architekta. Również ekspertyzę projektów budowli przemysłowych często przeprowadza się bez zainteresowania nią architektów.

W imieniu prezydium zarządu Związku Architektów Radzieckich ZSRR wystąpił na naradzie rzeczywisty członek Akademii Architektury ZSRR - S. Czernyszew.

Do tej pory jeszcze - powiedział S. Czernyszew - pokutuje opinia, że budownictwo przemysłowe nie daje rzekomo pola do twórczej pracy architekta i że architekt w tej dziedzinie nie jest <sup>bardzo</sup> potrzebny. Podobny sąd świadczy o osłabionym niezrozumieniu zadań architektury radzieckiej. ~~Niedocenianiem architektury~~

Niedocenianiem architektury przemysłowej - szczególnie ważnej gałęzi radzieckiego budownictwa - grzeszy, niestety, wiele organizacji architektonicznych, a w ich liczbie i Związek Architektów Radzieckich.

S. Czernyszew wezwał radzieckich architektów do walki o organiczne ziązanie budownictwa przemysłowego z planowaniem miasta, o prawidłowe rozmieszczenie budynków fabrycznych w terenie, o zwartą i celową zabudowę terenów fabrycznych, kulturalne ich urządzenie i zazielenienie, o wysoką jakość pod względem architektonicznym i artystycznym budynków fabrycznych, o śmiałe stosowanie w budownictwie najbardziej przodującej techniki przemysłowej.

Na naradzie wystąpił zastępca ministra budownictwa miejskiego, W. Burgman, który podkreślił, że do chwili obecnej architekci nie zajęli jeszcze należnego im z prawa kierowniczego miejsca. Jakże powinni byli zająć w dziele projektowania przedsiębiorstw przemysłowych. Ogromne i różnorodne doświadczenie, nagromadzone w procesie projektowania i budowy fabryk i zakładów w kraju rad, jest zupełnie niedostatecznie wykorzystywane. Brak jest do tej pory techniczno-ekonomicznych normatywów, koniecznych przy opracowywaniu rozwiązań architektoniczno-planistycznych, które powinny wpłynąć na polepszenie jakości i potaniecie budowy przedsiębiorstw przemysłowych.



Dużą odpowiedzialność za wytworzoną sytuację - powiedział W. Burgman - ponosi Akademia Architektury ZSRR, która sama u-  
suwa się do rozwiązywania zagadnień z dziedziny architektury  
przemysłowej. Któż, jak nie Akademia z jej instytutami, gdzie  
pracują setki architektów i inżynierów, powinna pomóc biurom  
projektów i budowlanym organizacjom w rozwiązywaniu wielu skom-  
plikowanych zagadnień, związanych z obniżeniem kosztów budow-  
nictwa przemysłowego. Akademia powinna w najbliższym czasie  
zająć się rozwiązaniem tak poważnych zagadnień, jak zasady  
planowania zespołów przedsiębiorstw przemysłowych poza mias-  
tem i w rejonach podmiejskich, powiększenia i połączenia od-  
działów fabrycznych, zwartości z budowy, racjonalnego rozmie-  
szczenia gospodarczych i pomocniczych pomieszczeń, opracowania  
progresywnych normatywów i wskaźników. Jednym z najważniej-  
szych zadań Akademii jest upowszechnienie olbrzymiego doświad-  
czenia, nagromadzonego przez organizacje projektowe. Należy  
przy tym nie tylko upowszechnić doświadczenie projektowania,  
ale i sprawdzić na budowie i w toku eksploatacji przedsiębior-  
stwa, czy słusznie rozwiązano zadanie projektu.

W. Jazykow /Charków/ w swoim wystąpieniu przytoczył szereg  
przykładów, świadczących o poważnych wadach pracy organizacji  
projektowych. Wielu architektów nie zna warunków eksploatacji  
budynków przemysłowych, skutkiem czego opracowywując projekty  
po "akademicku", nie sprawdzając ich praktycznie.

Z dużym zainteresowaniem uczestnicy narady wysłuchali prze-  
mówienia naczelnego architekta miasta Sumgaita, E. Dołuchanowej,  
która mówiła o budownictwie przemysłowym w najmłodszym z miast  
Azerbajdżańskiej SR.

Analizując projekty budowanych w Sumgaicie przedsiębiorstw,  
E. Dołuchanowa poddała krytyce projekt jednej z fabryk, której  
budynki wyglądają jak ponure pudełka. Jako przykład dodatni E.  
Dołuchanowa przytoczyła projekt walcowni rur, którego autorzy  
potrafili przy pomocy prostych i zwięzłych metod, wykorzysta-  
jąc w sposób krytyczny formy narodowego budownictwa azerbaj-  
dżańskiego, stworzyć żywy artystyczny obraz radzieckiego budow-  
nictwa przemysłowego.

W dyskusji brali również udział S. Skoblikow /Nowosybirsk/,  
A. Lubin /Przemysł Hydrauliczny/, rzeczywisty członek Akademii



Architektury ZSRR I. Rudniew, naczelny inżynier Hiproawiaproma A. Korotkow, B. Kulikow /Leningrad/, I. Baskow /"Tiepłoelektroprojekt"/, I. Folkman /Uzbecka SRR/, rzeczywisty członek Akademii Architektury ZSRR B. Jofan, przewodniczący sekcji architektury przemysłowej Z. A. R. ZSRR E. Popow, W. Letawin /Hydroenergoprojekt/, tow. Gułua /Gruzińska SRR/, naczelny architekt "Proenergoprojektu" G. Michajłow, S. Dzel /Rostow n/Donem/ i inni.

Uczestnicy narady podkreślali, że w niektórych organizacjach projektowych zakorzeniła się wadliwa praktyka powoływania architekta dopiero ku końcowi prac nad projektem, przez co działalność jego sprowadza się w zasadzie do nadania tak zwanej "formy architektonicznej" danej budowli.

Projektowanie budowli przemysłowych - oświadczył W. Popow - jest pracą zespołową, w której architekt powinien odgrywać kierowniczą rolę. Tylko po głębokim przestudiowaniu technologicznych właściwości budowanego przedsiębiorstwa, architekt w ścisłej współpracy z technologiem i inżynierem może prawidłowo rozwiązać postawione mu zadanie.

Na naradzie przytoczono szereg ujemnych przykładów ujęcia przez architektów projektowania przedsiębiorstw przemysłowych jedynie od strony "nadania formy". Na wysłannictwie zorganizowanej z okazji narady pokazano dwa warianty projektu browaru w Stalingradzie; w tym niewielkim budynku zaprojektowano monumentalne cokoły, dwudziestometrowe łuki, ozdobne gzymsy, baszty z wrotami i bez wrót. W innym projekcie takiegoż browaru dla Turkmenii wprowadzono bogato malowane fryzy obramowujące strzeliste łuki międzyokienne.

Walka z ujemnymi zjawiskami w architekturze przemysłowej prowadzona jest jeszcze nie dość uporczywie. Z tego podkreślili uczestnicy narady, większa część winy spada na Związek Architektów Radzieckich, który do ostatnich czasów trzymał się na uboczu od praktyki budownictwa przemysłowego. Sekcja architektury przemysłowej przy Związku Architektów Radzieckich ZSRR do ostatnich czasów pracowała słabo.

Tymczasem doświadczenia z pracy Leningradzkiego Oddziału Związku Architektów Radzieckich wykazują, że twórcza organizacja architektów może odegrać poważną rolę w dziele polepszenia



jakości budownictwa przemysłowego. Jak to zakomunikował P. Terchow, stworzono przy leningradzkim oddziale związku Radę konsultatywno-techniczną, udzielającą systematycznej pomocy architektom, inżynierom i robotnikom budowlanym co do wszystkich zagadnień ich praktycznej działalności w dziedzinie budownictwa przemysłowego. Taka przyjazna współpraca architektów z budowniczymi sprzyja ulepszeniu jakości projektowania i budownictwa. Dobrą inicjatywę przejawiał Leningradzki Oddział Związku, przystępując do wydawania informacyjno-technicznych biuletynów, naswietlających praktykę projektowania i budowy fabryk i zakładów.

Uczestnicy konferencji wysunęli szereg konkretnych wniosków zmierzających do ulepszenia działalności biur projektów i poszczególnych architektów, pracujących w dziedzinie budownictwa przemysłowego. W szczególności, wielu mówców zwracało uwagę na konieczność organizowania corocznych konkursów na najlepszy projekt budowli przemysłowej. W planach prac naukowych więcej miejsce winny znaleźć tematy związane z budownictwem przemysłowym. Do projektowania budowli przemysłowych należy przyciągać najpoważniejszych mistrzów architektury. Związek Architektów Radzieckich musi zwrócić większą uwagę na podwyższenie kwalifikacji architektów, opracowujących projekty przedsiębiorstw socjalistycznego przemysłu.

Związek Architektów Radzieckich przejawiał zdrową inicjatywę zwołując naradę do spraw architektury przemysłowej. Twórcza wymiana doświadczeń z pracy, wystąpienia architektów z dalekich kresów, wystawa prac biur projektów, rzeczowa, zasadnicza krytyka wad praktyki architektonicznej - wszystko to niewątpliwie może podnieść jakość architektury przemysłowej na wyższy stopień. Lecz jest to tylko początek wielkiej i odpowiedzialnej pracy, jaką twórcza organizacja architektów powinna pełnić i w przyszłości. Należy osiągnąć taki stan rzeczy, aby w Związku Architektów Radzieckich zorganizowano systematyczne omawianie i analizę projektów nowych fabryk i zakładów oraz dyskusję na temat najważniejszych twórczych problemów architektury przemysłowej.

